

*Elżbieta Wierzbicka*

KSZTAŁTOWANIE SIĘ  
POLONIJNEGO SYSTEMU ANTROPONIMICZNEGO  
W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Imiona i nazwiska emigranci polscy przywozili do Stanów Zjednoczonych wraz ze swoim skromnym dobytkiem, przybывая tu w różnych okresach historycznych. Jak wynika z badań dotyczących historii Polonii amerykańskiej, zawsze stanowiły one prawdziwy balast językowy dla ich nosicieli. Amerykanie mieli trudności nie tylko z wymową polskich nazw osobowych, lecz również z ich zapamiętaniem, dlatego dowolnie zmieniali ich brzmienie oraz pisownię. Jeśli chodzi o polskie imiona, szukano ich angielskich odpowiedników: *Maria* stawała się *Mary*, *Stanisław* – *Stanley*, *Józef* – *Joseph* itp. Co do nazwisk, zmieniano ich wymowę, upodabniając ją do angielskiego systemu fonologicznego, a zapisywano zgodnie z możliwościami angielskiej ortografii. Już w najstarszych dokumentach dotyczących polskich emigrantów, ich imiona i nazwiska nie występują w wersji oryginalnej. Pierwszy znany amerykański zapis polskiego nazwiska pochodzi z 1608 r. i ma on postać: *Michael Lowicke, gentelman*. Według M. Haimana, badacza historii polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych, oryginalna wersja tego nazwiska to *Łowicki*<sup>1</sup>. W późniejszych zapisach polskie imiona i nazwiska również bardzo rzadko pojawiają się w oryginalnej wersji graficznej, co jest zrozumiałe ze względu na niejednorodność znaków graficznych polskich i angielskich. Nazwisko *Tadeusza Kościuszki* występuje na przykład w różnych tekstach aż w dziesięciu postaciach: *Kościuszko*, *Kosciuszko*, *Kosciusko*, *Kosciusco*, *Koscisko*, *Koshiosko*, *Kosiuszko*, *Kofciuszko*, *Koscuski*, *Kscioski*, a jego imię w czterech: *Tadeusz*, *Thaddeus*, *Tad*, *Tadeusch*. Podobnie jest z wymową nazw własnych. Amerykanie nie potrafili wymówić nazwiska *Przytyk*, czy *Pąciński*,

<sup>1</sup> Por. J. A. Brzeziński, *History of Polish Name Changes in America*, „Polish American Studies”, January–June 1963, 20, nr 1, s. 4.

gdyż głoski oraz ich połączenia składające się na te nazwy są obce angielskiej fonetyce.

Zmiany fonetyczne polskich antroponimów i ich zapis graficzny w języku Polonii amerykańskiej były więc nieuniknione ze względu na zderzenie się dwóch różnych systemów fonologicznych. Są to zmiany zachodzące od początku historii polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Jednak obok tego typu modyfikacji nazw własnych doszły na początku XIX w. nowe, które miały już nie wewnątrz-, ale zewnątrzjęzykowe przyczyny. W okresie tym coraz więcej polskich nazwisk przyjmowało wersję bardzo odległą od oryginalnej. Jednym z pierwszych osiedleńców w Kalifornii był na przykład Polak *James Rydnowski*, urodzony w 1800 r., który zmarł już jako *James Reed*. Potomkowie polskiego żołnierza napoleońskiego *Josepha Fiolkowskiego*, który osiadł w Stanach Zjednoczonych w 1812 r., podawali swoje nazwisko w nowej wersji – *Cófsky*. *Henry Dmochowski*, rzeźbiarz przybyły do Ameryki w 1851 r. podpisywał swoje dzieła jako *Saunders*. *Boniface Krukowski*, który przebywał w Stanach Zjednoczonych od 1882 r., działał w Pensylwanii jako misjonarz o nazwisku *Corwin*<sup>2</sup>. Przykładów takich można przytoczyć wiele, dzięki coraz dokładniej prowadzonej przez Amerykanów w XIX w. dokumentacji urzędowej. Pokazują one, że polscy emigranci zmieniali czasami swoje nazwiska na zupełnie nie mające związku z ich własnym. Trudno powiedzieć, czy zmiany te następowały z inicjatywy samych nosicieli, jednak z całą pewnością nie byli oni im przeciwni, skoro sami używali nowych nazwisk. Szczególnie dużo takich zmienionych nazwisk można znaleźć w spisach ochotników polskiego pochodzenia z czasów wojny secesyjnej 1861–1865. Pułkownik *Włodzimierz Krzyżanowski* figuruje tam jako *Colonel Kriz*, *Bob Kirleski* jako *Bob Kurland*, a *John Wojciechowski* jako *Johny Goodman*<sup>3</sup>.

Liczne dokumenty z lat późniejszych potwierdzają, że Polacy przybywający do Stanów Zjednoczonych oraz Amerykanie polskiego pochodzenia masowo zmieniają swoje nazwiska na brzmiące bardziej po amerykańsku. Zjawisko to spotęgowały względy polityczne. W latach trzydziestych prezydent Roosevelt ogłosił konieczność amerykanizacji emigrantów przybywających z Europy i innych kontynentów, grożąc licznymi represjami ekonomicznymi wobec opornych i obiecując nagrody dla tych, którzy szybko opanują język angielski i staną się prawdziwymi Amerykanami<sup>4</sup>. W okresie, który nastąpił po tym oświadczeniu, zmniejszyła się liczba osób znających język polski i zainteresowanych polską kulturą. Każdy ślad polskości ciążył Amerykanom polskiego pochodzenia, toteż masowo zmieniali oni swoje polskie nazwiska na obce.

<sup>2</sup> Tamże, s. 5–6.

<sup>3</sup> Tamże, s. 6.

<sup>4</sup> Por. F. Lyra, *Język polski w Stanach Zjednoczonych. Problemy Polonii Zagranicznej*, 1962–1963, s. 63–84.

Dopiero nowa fala emigracji, która przybyła do Stanów Zjednoczonych po II wojnie światowej, głównie przedstawiciele polskiej inteligencji zahamowała nieco amerykańską tutęjszą Polonię. To, co polskie, przestało być już takie wstydliwe jak wcześniej, jednak zmienione nazwiska pozostały, a wiele osób zmieniało je i zmienia nadal. W latach sześćdziesiątych przeprowadzono badania dotyczące zmian nazwisk wśród Amerykanów pochodzenia polskiego i włoskiego w 20 powiatach stanów: Michigan, Pensylwanii, New Jersey, Delaware, Illinois, New York, Connecticut, i Massachusetts. Analiza spisów sądowych i urzędowych związanych ze zmianami nazwisk wykazała, że na 3211 przypadków zmiany nazwiska przez Amerykanów polskiego lub włoskiego pochodzenia 2896 to zmiany nazwisk polskich, a tylko 315 – zmiany nazwisk włoskich<sup>5</sup>. Podobnych badań nie przeprowadzono zbyt wiele, jednak panuje wśród onomastów amerykańskich przekonanie, że w Stanach Zjednoczonych najczęściej zmieniane są nazwiska polskie, a w Kanadzie – ukraińskie. Nic dziwnego, że stan ten zaczął niepokoić środowisko inteligencji amerykańskiej polskiego pochodzenia. Zainteresowali się tym zjawiskiem historycy, socjologowie i językoznawcy, zajmujący się historią Polonii. W tej chwili istnieje już duży zbiór prac na ten temat, z których część zawiera językową analizę nowych imion i nazwisk emigrantów polskich i ich potomków żyjących w Ameryce<sup>6</sup>.

Dokonując podobnej analizy, oparłam się na ponad 5000 przypadków amerykańskiej polskiej nazwisk oraz wzięłam pod uwagę 112 typowych zmian polskich imion. Materiał ten pochodzi z rubryk w gazetach poświęconych zmianom nazwisk, z napisów nagrobkowych na polskich cmentarzach<sup>7</sup> oraz z licznych wywiadów i rozmów, jakie przeprowadziłam z Amerykanami polskiego pochodzenia w ośmiu stanach: Illinois, Michigan, Maryland,

<sup>5</sup> K. M. Strzałka, *An Approach to Research in Name Changing*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 7–8.

<sup>6</sup> Najważniejsze z nich to: L. Adamic, *What's your Name?*, New York 1942; T. S. Borkowski, *Some Pattern in Polish Surname Changes*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 14–16; J. Bystron, *Nazwiska polskie*, Lwów 1927, s. 151; Brzeziński, *op. cit.*; R. B. Klymasz, *A Classified Dictionary of Slavic Surname Changes in Canada*, „Onomastica” (Winnepeg) 1961, 22; F. Lyra, *Nazwiska polskie w Stanach Zjednoczonych*, „Onomastica” 1950, 11, z. 1–2; S. A. Magiera, *Some Reasons for First Name Changes*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 8–9; R. J. Kotlarz, *Writings about the Changing of Polish Names in America*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 1–4; H. Stankiewicz-Zand, *Polish Given Names in America*, „Polish American Studies”, January–June 1960, 7, nr 1–2, s. 34–38; C. B. Szajna, *Some Patterns in Polish First-Name Changes*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 10–12; J. Switalski, *Those Polish Names*, „Science News Letter” 1939, 36, s. 185; S. J. Zagraniczny, *Some Reasons for Polish Surname Changes*, „Polish American Studies” January–June 1963, 20, nr 1, s. 12–14.

<sup>7</sup> W artykule został wykorzystany materiał pochodzący m. in. z pracy G. Stachowiak-Szymarek, *Cedar Grove Cemetery Inscriptions outh Bend – St Joseph County, Indiana*, Inc. 1987.

New York, New Jersey, Północna Karolina, Virginia i Pensylwania. Analiza tego bardzo bogatego materiału pozwoliła na wyodrębnienie pięciu głównych modeli zamiany polskiego imienia na amerykańskie oraz trzech sposobów amerykanizacji polskich nazwisk.

W przypadku imion, będą to następujące typy zmian:

I. **Ekwiwalencja** – zastępowanie polskiego imienia jego angielskim odpowiednikiem o tym samym znaczeniu i podobnym brzmieniu; wspólny jest także patron obu takich imion, np.

*Piotr – Peter, Maria – Mary, Agnieszka – Agnes, Antoni – Anthony, Teresa – Theresa, Alicja – Alice, Elżbieta – Elizabeth, Jan – John, Paweł – Paul, Zofia – Sophia.*

II. **Tłumaczenie** – zastępowanie polskiego imienia angielskim antroponimem o tym samym znaczeniu, co imię polskie (tego typu zmiany dotyczą głównie imion słowiańskich), np.

*Bogdan – Theodore, Sławomira – Gloria, Nadzieja – Hope.*

III. **Konotacja** – zastępowanie polskiego imienia, najczęściej pochodzenia słowiańskiego, powszechnie używanym amerykańskim odpowiednikiem (w odczuciu społecznym oba imiona mają tego samego patrona, chociaż różne jest ich brzmienie), np.

*Jadwiga – Henrietta, Wojciech – Albert lub Adalbert, Ryszard – Dick, Stanisław – Stanley, Waclaw – Wenceslaus, Mieczysław – Mitchell, Stanisława – Sylwia.*

IV. **Adaptacja brzmieniowa** – zastępowanie polskiego imienia amerykańskim odpowiednikiem o innym znaczeniu i genezie, ale o zbliżonym brzmieniu (czasami bardzo trudno jest wyznaczyć ostrą granicę między konotacją i adaptacją brzmieniową, gdyż większość zmian opartych na podobieństwie brzmieniowym wydaje się być jednocześnie zmianami konotacyjnymi), np.

*Bożena – Bonnie, Kazimierz – Cass lub Casey, Bronisław – Bernard, Władysław – Walter, Czesław – Chester, Jarosław – Jerry.*

V. **Substytucja** – zastępowanie polskiego imienia amerykańskim odpowiednikiem nie związanym z nim w żaden sposób – ani znaczeniowo, ani brzmieniowo (ten typ zmian wydaje się być oparty wyłącznie na przypadku), np.

*Stanisław – Kal, Kazimierz – Charles, Bolesław – George, Bolesława – Elsie, Pelagia – Blanche.*

Jeśli chodzi o amerykanizację polskich nazwisk, można wyróżnić 3 główne typy zmian nazwy polskiej na obcą:

I. **Substytucja** – zastępowanie polskiego nazwiska amerykańskim, które nie jest związane z dawnym ani brzmieniowo, ani znaczeniowo, np.

*Czarnecki – Scott, Borkowski – Nelson, Pietruszka – Carlin, Piątkowski – Tipton, Kopacz – Woods, Barański – Brown.*

II. Tłumaczenie – zastępowanie polskiego nazwiska jego angielskim mniej lub bardziej dokładnym tłumaczeniem, np.

*Grudzień – December, Krzak – Bush, Król – King, Sokółowski – Falconer lub Falcon, Piątek – Friday, Drzewiecki – Treeson, Długosz – Longers, Kopka – Shock, Andrzejczyk – Anderson, Tkaczyk – Weaver, Tomczak – Tomson, Nowak – Newman, Pawelczak – Paulson, Iwański – Johnson, Iwanek – Johnson, Borowy – Forest.*

III. Hybrydyzacja – łączenie w polskim nazwisku elementów językowych polskich i angielskich przez:

1) zastępowanie części polskiego nazwiska angielskimi elementami językowymi, np.

*Adamski – Adams, Ewanowski – Evans, Sedorowicz – Sedors, Falkowski – Falkner;*

2) ucinanie części końcowej polskiego nazwiska, np.

*Dobrogowski – Dobro, Kozłowski – Kozłow, Sawicki – Saw, Bolanowski – Bolan;*

3) pomijanie części początkowej polskiego nazwiska, np.

*Smalkowski – Malkowski, Olejarz – Jarz, Karpiński – Pinski, Niewiadomski – Domski;*

4) wzbogacanie polskiego nazwiska o elementy angielskie, np.

*Szabla – Szablack, Bosak – Bosackman, Dec – Surdeck.*

Możliwe są także takie hybrydyzacje polskiego nazwiska, które stanowią połączenie dwóch lub nawet trzech typów podanych wyżej, np.

*Wolkanowski – Wolkanow* (połączenie 1 i 2), *Iwański – Wanski* (połączenie 1 i 3), *Marciak – Marchman* (połączenie 1 i 4), *Pawlikowski – Lik* (połączenie 2 i 3), *Trzmiel – Mieleck* (połączenie 3 i 4), *Zajączkowski – Ozajock* (połączenie 1, 2 i 4).

W wyniku wszystkich tych zmian wytworzył się w języku Polonii amerykańskiej inny niż w polszczyźnie krajowej system antroponimiczny. Najważniejszą jego cechą różniącą go od współczesnej polszczyzny jest inny układ wariantów w obrębie alonomów<sup>8</sup>. Ze względu na wpływ języka angielskiego tylko wyjątkowo mamy tu do czynienia z wariantami morfologicznymi typu: *Stanisław : Stas*<sup>9</sup>, czy *Kowalski : Kowalska*. Nawet nazwiska zakończone na *-cki, -ski* są używane tylko w jednej ze swoich postaci i pozostają nieodmienne.

<sup>8</sup> Termin *alonom* zaczerpnęłam z pracy J. Matuszewskiego, *Polskie nazwiska szlacheckie*, Łódź 1975. W tym samym znaczeniu używa go A. Berlińska (*Wokół problemu antroponimicznej jednostki języka*, „Onomastica” 1989, 33, s. 157–169).

<sup>9</sup> F. Lyra zwraca uwagę na ciekawe zjawisko, pisząc: „Godny uwagi jest fakt, że niektórzy rodzice, szczególnie drugiego pokolenia, nadają swoim dzieciom imiona niepolskie, zaś do języka polskiego sięgają po piśszcotliwe, które nie są tłumaczeniami oficjalnych, np. Eric – Małomyszka, Fabia – Baśka, Darnis – Zbyszko itd.”: F. Lyra, *Język polski w Stanach Zjednoczonych*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1962–1963.

Wśród Polonii Stanów Zjednoczonych powszechne są więc połączenia typu: *Anna Skalski*, *Mary Poniński*, *państwo Malinowski*, a także, chociaż rzadziej, *John Adamska* lub *Jack Jasna*.

Jednowariantowość morfologiczna nazwisk oraz niedopuszczanie ich odmiany świadczą o działaniu w opisywanym systemie innej tendencji niż w polszczyźnie krajowej, gdzie zmieniano niegdyś nazwiska nie dopuszczające wariantów morfologicznych na takie, które stanowiły wielowariantowe alonomy (np. *Tretko* na *Trecki*).

W środowisku polskich emigrantów w Ameryce oraz ich potomków panuje sytuacja odwrotna – zamiana wielowariantowego alonomu na nazwisko występujące w jednej tylko postaci.

Najczęstszym typem alonomii jest w opisywanym systemie variancja fonetyczna. Modyfikacje brzmieniowe polskich nazwisk zachodzą w Stanach Zjednoczonych do chwili obecnej za zgodą lub bez zgody ich nosicieli. W rezultacie prawie żadne polskie nazwisko nie jest używane wyłącznie w oryginalnym brzmieniu – występuje w dwóch lub więcej wariantach fonetycznych, np. nazwisko *Krzak* wymawiane jako: [*Kšak*], [*Kezzek*], i [*Kšeik*] to alonom składający się z trzech wariantów. Ekwiwalent powstały w wyniku tłumaczenia tego antroponuimu, a mianowicie *Bush*, jest już odrębnym nazwiskiem w języku Polonii amerykańskiej.

Inaczej jest w wypadku imion Amerykanów polskiego pochodzenia, które charakteryzują się przede wszystkim variancją pragmatyczną. Wariantami pragmatycznymi są na przykład imiona *Stanisław* i *Stanley* czy też *Ryszard* i *Dick*. Są to warianty, a nie odrębne imiona, gdyż odnoszą się do tej samej osoby, a ich użycie jest zależne wyłącznie od sytuacji komunikacyjnej, w szczególności od typu odbiorcy. Jeśli odbiorcą jest członek najbliższej rodziny kultuwującej polskie tradycje, używane jest imię oryginalne polskie, np. *Jacek*, *Wojciech*, *Agnieszka*, jeśli zaś odbiorcą jest Amerykanin, a zwłaszcza przedstawiciel jakiegoś urzędu, wówczas używane są warianty: *Jack*, *Albert*, *Agnes*. Czasami warianty pragmatyczne są jednocześnie wariantami fonetycznymi, np. *Ryszard* – *Richard*; *Teresa* – *Theresa*, *Piotr* – *Peter*. Granica między variancją fonetyczną a variancją pragmatyczną jest więc w wypadku imion trudna do przeprowadzenia. Jej większa lub mniejsza ostrość zależy od sposobu, w jaki powstał wariant pragmatyczny polskiego imienia. Analiza użycia imion oryginalnych i ich angielskich odpowiedników pokazuje, że parami wariantów pragmatycznych są polskie imiona i ich amerykańskie odpowiedniki powstałe w wyniku ekwiwalencji, tłumaczenia, konotacji oraz adaptacji brzmieniowej; odrębnymi imionami są zaś te antroponimy, które powstały jako wynik substytucji<sup>10</sup>. Variancja pragmatyczna, charakterystycz-

<sup>10</sup> Żywot wariantów powstałych w wyniku substytucji jest bardzo krótki. Ich nosiciele szybko decydują się na jedno imię z pary alonomów pragmatycznych, prawie zawsze nowe, amerykańskie.

na dla imion w języku Polonii amerykańskiej, nie występuje w wypadku nazwiska Amerykanów polskiego pochodzenia. Po zamianie nazwiska na amerykańskie lub zamerykanizowane, dawne polskie przestaje być używane zarówno przez jego nosiciela, jak i przez otoczenie.

Zmiany, jakie zaszły i nadal zachodzą w systemie antroponimicznym Polonii Stanów Zjednoczonych, są uwarunkowane nie tylko nową sytuacją społeczną i kulturową, w jakiej znaleźli się polscy emigranci i ich potomkowie, lecz przede wszystkim nową sytuacją językową – powstaniem odrębnego tworu językowego, nazywanego językiem polonijnym lub dialektem polonijnym, który jest mieszaniną elementów pochodzących z różnych odmian polszczyzny dawnej i dzisiejszej oraz z amerykańskiej wersji języka angielskiego<sup>11</sup>. Nowe imiona i nazwiska Amerykanów polskiego pochodzenia są wynikiem tego samego typu interferencji językowych, jakie pojawiają się w dialekcie polonijnym. System antroponimiczny Polonii Stanów Zjednoczonych jest więc częścią jej nowego języka, w którym obowiązują inne tendencje rozwojowe niż w polszczyźnie krajowej.

Elżbieta Wierzbicka

#### THE DEVELOPMENT OF THE ANTHROPONYMIC SYSTEM IN THE LANGUAGE OF POLONIA IN THE UNITED STATES

Americans of Polish origin very often change their Polish first names and surnames into some English equivalents. This process began very long ago, but the peak of it occurred in the thirties of the twentieth century. There are both intralingual and extralingual reasons for the process, the former being for example phonological differences between Polish and English, the latter being the easier adaptation of people whose names are English to the society.

The research that I made among Polish emigrants and their descendants in the USA has resulted in the material comprising of over 5000 cases of changing of a Polish surname, and 112 typical changes of Polish first names into English. From the linguistic point of view one can distinguish five manners of the Americanization of Polish first names, namely equivalence (eg. *Piotr* vs *Peter*), translation (eg. *Stawomira* vs *Gloria*), association (eg. *Wojciech* as *Adalbert*), sound

<sup>11</sup> Na temat języka Polonii Stanów Zjednoczonych pisali m. in.: W. Doroszewski, *Język polski w Stanach Zjednoczonych*. Warszawa 1938; W. Skłodowski, *O niektórych faktach fonetycznych języka polskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w związku z czynnikami kształtującymi język emigracyjny*. Ottawa 1951; M. Zaremba, *O języku amerykańskich czasopism polonijnych*, „Poradnik Językowy” 1972, 9, s. 546–552; S. Dubisz, *Uwagi o zapożyczeniach w języku Polonii amerykańskiej*, „Prace Filologiczne” 1976, 25, s. 65–87; M. Gruchmanowa, *Badania nad językiem Polonii amerykańskiej w świetle metod socjolingwistycznych*, „Socjolingwistyka” 1979, 2, s. 95–103; B. Szydłowska-Cegłowa, *Studia językoznawcze nad pamiętnikami emigrantów*, Warszawa-Poznań 1988; oraz autorzy artykułów zebranych w tomie: *Z badań nad językiem polskim środowisk emigracyjnych*, red. S. Szlifersztejn, Wrocław 1981.

adaptation (eg. *Bożena* vs *Bonnie*), substitution (eg. *Boleslaw* vs *George*), and three manners of the Americanization of Polish surnames, that is substitution (eg. *Czarnecki* vs *Scott*), translation (eg. *Grudzień* vs *December*), hybridization (eg. *Falkowski* vs *Faulkner*).

As a result of all the above changes there has evolved a system that is antroponimic to a different configuration of variants of an allonom than the configuration that is found in the Polish language spoken in Poland. The changes differ with respect to the frequency of their occurrence; the phonetic changes are most frequent, whereas the morphological variants are very rare. There has emerged still another type of variants, namely pragmatic variants, eg. *Ryszard* vs *Dick*.

This new antroponimic system of Americans of Polish origin is a part of their new language in which there are different developmental tendencies from those that are found in the Polish language that is spoken in Poland.